Zbysław Radziszewski
[redacted]

Łódź, 4.11.2003 r.

Szanowny Panie Profesorze
Archiwum Akt Nowych

W odpowiedzi na pismo z dn. 26.10.2003 r. informuję, że moi koledzy Adam Łukaszczuk, Wincenty i Franciszek Śliwińscy byli żołnierzami Armii Krajowej na terenie Placówki "A.K. w Sobolewie" pod dowództwem Feliksa Śliwińskiego ps. "Jaskółka". Mój kontakt z w/w. kolegami był 21 lipca 1944 r. w momencie przeprowadzania Żydów z jednego lasu, gdzie znajdował się bunkier do drugiego w którym znajdowały się wojska Radzieckie. W tym czasie trwała walka pomiędzy Niemcami, a wojskiem radzieckim, nad ranem poczęły wydawać polskie artyleryjskie.

Następnie wcieleni zostaliśmy w szeregi akcji "Burza" na początku sierpnia 1944 r. w ramach kampanii A.K. pod dowództwem porucznika ps. "Roberta" na koncentracji naszej 3-ciej Dywizji A.K. w Surchowie (pow. Krasnystaw). Na miejscu przed surchowem zatrzymaliśmy się na odpoczynek. W tym czasie nasz zwiad doniósł, że oddziały A.K., które już dotarły o Surchowa tj. otoczone przez wojska radzieckie i rozbrajane.

Rozkazem dowódcy wycofaliśmy się i broń zostawiona ukryta w lesie po czym zostaliśmy zwolnieni do domu. Adam Łukaszczyk

– verte –

Został mi wpisany towarzyszy do życia.
Odtąd nie zmarzny mi jest jego los.
Kolegów Wincenty i Franciszek rozpoczęli naukę w Gimnazjum w Chodzieży, gdzie do roku 1946. Wówczas się z 1946 r. kodzieen ja musiałem uciekać przed U.B. i w lutym 1947 r. zamieszkałem w Łodzi, gdzie mieszkam do chwili obecnej.
Z relacji innych osób z którymi Wincenty się zetknął wiem, że Franciszek Skibiński już kilka lat temu zmarł.
Odnośnie Gajowego Władysława Charlińskiego to z relacji mojego Ojca w pamiętniku z 1969 r. podaje że Charliński już nie żyje - dokładnej daty nie podaje. Czy ktoś z rodziny Charlińskiego żyje tego nie wiem.
Niżyjąca moja matka Albina Raczkiewicz z domu Zarek jak już wspomniałem w swoim uzupełnieniu z dn. 2.09.2002 r. opisała pomoc Żydom robiąc miękkie kosze na wypiek chleba i przekazywała im. Pozostałymi rodzinami zajmowała się, niemniej jednak które w/wy Żydzi odbierali.

Dziękuję za podjęcie sprawy, łączę serdeczne pozdrowienia

[signature]